

Sygn. akt I C 694/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 30 marca 2016 r.

Sąd Rejonowy w Sopocie, Wydział I Cywilny, w składzie:

Przewodniczący: SSR Anna Potyraj

Protokolant: Kamila Marczak

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 18 marca 2016 roku w Sopocie

sprawy z powództwa M. Z.

przeciwko 1. (...) Spółce Akcyjnej w

S.,

2. Instytutowi (...) Spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w M. - U.

o zapłatę

I. oddała powództwo;

II. zasądza od powódki M. Z. na rzecz:

a) pozwanego (...) Spółki Akcyjnej w S. kwotę 3 617 (trzy tysiące sześćset siedemnaście) złotych z tytułu zwrotu kosztów procesu;

b) pozwanego Instytutu (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w M.-U. kwotę 4 285,64 zł (cztery tysiące dwieście osiemdziesiąt pięć złotych i sześćdziesiąt cztery grosze) z tytułu zwrotu kosztów procesu.

Sygn. akt I C 694/15

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 16 stycznia 2015 r. powódka M. Z. wniosła o zasądzenie na jej rzecz od (...) Spółka Akcyjna w S. oraz Ośrodka (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w M. kwoty 16.955,90 EUR tj. 73.283,40 zł. wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 17 grudnia 2014 r. do dnia zapłaty, oraz zasądzenie od pozwanych na rzecz powódki kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu wskazano, że powódka przebywała w Ośrodku (...) sp. z o.o. w M. w okresie od dnia (...) r. do dnia (...) r. W dniu (...) r. na terenie ośrodka na całkowicie oblodzonym chodniku prowadzącym na parking powódka poślizgnęła się i złamała rękę w prawym nadgarstku. W związku z wypadkiem powódka musiała ponieść koszty wielomiesięcznego leczenia i rehabilitacji, a także szkodę w postaci utraconych zarobków (powódka jest z zawodu skrzypaczką). Powódka zgłosiła zaistniałą szkodę ubezpieczycielowi, jednakże w wyniku przeprowadzonego postępowania likwidacyjnego (...) Spółka Akcyjna w S. odmówiło wypłaty wynagrodzenia. W uzasadnieniu decyzji wskazano, że teren hotelu był regularnie odśnieżany i odladzany oraz posypywany solą i piaskiem. Z powyższym twierdzeniem nie zgadza się powódka, która stoi na stanowisku, że bezpośrednią przyczyną odniesionych przez nią obrażeń był brak jakiegokolwiek zabezpieczenia znajdującego się na terenie hotelu chodnika. Powódka wbrew twierdzeniom pozwanych dysponowała również obuwie odpowiednim do panujących warunków atmosferycznych.

Zdaniem powódki bez znaczenia jest przy tym fakt, że udała się ona samodzielnie samochodem w podróż powrotną do domu. Powódka otrzymała bowiem w ośrodku zastrzyk przeciwbólowy, niemniej pomimo tego w czasie podróży powrotnej do domu cierpiała. Po powrocie do domu dolegliwości nie tylko nie ustąpiły ale nasiliły się do tego stopnia, iż w dniu 26 stycznia 2014 r. powódka zmuszona była skorzystać z pomocy kolejnego lekarza. Wykonane zdjęcie rentgenowskie wykazało złamanie prawej ręki w nadgarstku. W związku z długotrwałym zwolnieniem lekarskim powódka poniosła szkodę wynikającą z pobierania w okresie zasiłku chorobowego istotnie zaniżonego wynagrodzenia, która to szkoda wyniosła 4.695,82 EUR. Do negatywnych skutków urazu należała również szkoda niematerialna. Poważne złamanie ręki uniemożliwiło powódce samodzielne funkcjonowanie przez wiele miesięcy.

(pozew – k. 2-11)

Nakazem zapłaty w postępowaniu upominawczym wydanym w dniu 15 lipca 2015 r. w sprawie sygn. akt I Nc 881/15 Referendarz sądowy Sądu Rejonowego w Sopocie uwzględnił żądanie pozwu w całości.

(nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym - k. 99)

Od powyższego nakazu zapłaty sprzeciw wniósł pozwany ad. 1 (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w S., żądając oddalenia powództwa w całości i zasądzenia od powódki na rzecz pozwanego kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu pozwany przyznał, że powódka w dniu (...) r. na terenie Ośrodka (...) sp. z o.o. upadła na chodniku prowadzącym na parking, kwestionuje jednak winę ośrodka za to zdarzenie. W ocenie pozwanego ciąg komunikacyjny, na którym doszło do zdarzenia, był należycie odśnieżany, odladzany i posypywany środkami uszorstniającymi. Także przedłożony przez powódkę materiał dowodowy nie powinien doprowadzić do przeciwnych ustaleń. Dokumentacja zdjęciowa nie jest bowiem opatrzona datą, natomiast oświadczenia przedłożone przez powódkę są dokumentami prywatnymi i stanowią jedynie potwierdzenie, tego, że osoba która je podpisała złożyła oświadczenie o określonej treści. Z ostrożności procesowej, w przypadku uznania odpowiedzialności pozwanego z tytułu odpowiedzialności cywilnej co do zasady pozwany podniósł, że poszkodowana przyczyniła się do powstania szkody, poruszając się w butach nieprzystosowanych do panujących warunków atmosferycznych. Nadto pozwany zaprzeczył opisanemu w pozwie rozmiarowi szkody, negatywnym skutkom urazu oraz cierpieniom powódki. Bezpośrednio po zdarzeniu powódka czuła się dobrze, dolegliwości bólowe ustały, nadto powódka odmówiła odbycia zalecanej przez lekarza konsultacji chirurgicznej i zdecydowała się na kilkunastogodzinny powrót samochodem do (...). Pozwany wskazał także, że powódka nie przedstawiła dowodu potwierdzającego utratę jej zarobku. Brak jest również w ocenie pozwanego związku przyczynowo – skutkowego między zdarzeniem a odbytym leczeniem metodami niekonwencjonalnymi.

(sprzeciw od nakazu zapłaty w postępowaniu upominawczym – k. 102-106)

Sprzeciw od nakazu zapłaty wniósł, również pozwany ad. 2 Instytut (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą M.-U. (dawniej Ośrodek (...) Sp. z o.o. w M.-U.), zaskarżając nakaz zapłaty w całości i wnosząc o zasądzenia od powódki na rzecz pozwanego kosztów postępowania według norm przepisanych, w tym kosztów zastępstwa procesowego i opłaty skarbowej od pełnomocnictwa.

W uzasadnieniu pozwany podważył wiarygodność przedstawionych przez powódkę dowodów w postaci dokumentacji zdjęciowej oraz oświadczeń świadków. Pozwany zaprzeczył, by przez cały okres pobytu powódki w ośrodku parking i chodniki do niego prowadzące nie były odśnieżane i posypywane piaskiem lub solą. Podkreślił, że w pozwie nie zostało wykazane dokładne miejsce i godzina zdarzenia ani fakt, iż podczas rzekomego wypadku powódka doznała złamania. Dołączone do pozwu zdjęcie rentgenowskie wraz z zaświadczeniem lekarskim z kliniki (...) obrazujące nadgarstek powódki zostało wykonane w dniu (...) r. tymczasem wypadek powódki opisany w pozwie miał miejsce dwa dni wcześniej, tj. (...) r. Dodatkowo lekarz w ośrodku na podstawie oglądu ręki stwierdził, że powódka raczej doznała stłuczenia, gdyż obrzęk ręki był niewielki, niesugerujący złamania. Powódka nie zdecydowała się także na wizytę w poradni chirurgicznej. Co więcej w oparciu o zasady doświadczenia życiowego i logiki trudno uznać, za

prawdopodobną wersję, jakoby powódka – mając złamany nadgarstek przebyła tak długą drogę (ok. 1200 km.) samodzielnie prowadząc samochód. Niejasne są również okoliczności faktyczne powrotu powódki z ośrodka do domu. Powódka wykonała zdjęcie rentgenowskie, dopiero dwa dni po wypadku w klinice w S. w (...), a z pozwu wynika, że powódka mieszka w G. – (...). Dodatkowo powódka, wskazując rozmiar szkody dołączyła do pozwu dokumenty w języku (...), natomiast wszystkie dowody sąd orzekający musi przeprowadzić w języku polskim. W związku z powyższym pozwany ad. 2 z całą stanowczością podkreślił, że do ewentualnych obrażeń nadgarstka prawej ręki powódki doszło z przyczyn wyłącznie zawinionych przez samą powódkę.

(sprzeciw od nakazu zapłaty w postępowaniu upominawczym – k. 126-137)

W dalszym toku procesu strony nie zmieniły zajętych przez siebie stanowisk.

Pełnomocnik pozwanego ad. 2 wniósł o zwrot kosztów dojazdu strony pozwanej z K. do S. (200 km w jedną stronę) samochodem o pojemności 2000 cm³ na oba terminy rozprawy.

(protokół - k. 220)

Sąd ustalił, co następuje:

W dniach od (...)do (...) roku powódka M. Z. przebywała w Ośrodku (...) w M.-U. (obecnie Instytut (...) Sp. z o.o. w M.-U.).

(okoliczność bezsporna)

W Ośrodku (...) w M. – U. w tym okresie było zatrudnionych dwóch pracowników na stanowisku konserwatora, których obowiązkiem było m.in. utrzymywanie porządku na terenie ośrodka. Pracownicy pracowali w okresie zimowym na dwie zmiany od godziny 6 do 14 i od godziny 14 do 22. Do ich obowiązków należało w szczególności odśnieżanie ciągów pieszych i drogowych oraz posypywanie ich piaskiem lub mieszaniną piasku i soli. W dniu (...) roku od 6 do 14 wykonywał te obowiązki J. W.. Na początku swojej zmiany jak zawsze obszedł wszystkie ciągi komunikacyjne i posypał je w miarę potrzeby środkami uszorstniającymi. Nikt nie zgłaszał do J. W. żadnych uwag na jakość wykonywanych przez niego obowiązków. Kierownik hotelu K. Ż. przychodzi do pracy około godziny 8 i zaczyna pracę od sprawdzenia nawierzchni na terenie ośrodka, obchodząc wszystkie ciągi piesze i drogi. W dniu (...) roku około godziny 8 również sprawdziła stan wszystkich ciągów pieszych i drogowych i nie stwierdziła żadnych nieprawidłowości w ich utrzymaniu.

(dowód: k. 215v-216 - zeznania K. T.; k. 213v-214v - zeznania K. Ż.; k. 215-215v - zeznania J. W.; k. 219v-220 - zeznania R. G. słuchanej w charakterze pozwanego ad. 2)

W dniu wyjazdu - (...) r. – powódka spakowała się, zniosła bagaże, zapakowała je na wózek i pchając wózek z bagażami, poszła na parking do swego samochodu. Załadowała bagaże do samochodu. Wracając z pustym wózkiem w stronę hotelu, powódka przewróciła się i upadła.

(dowód: k. 217v-218 - częściowo zeznania powódki)

Powódka zgłosiła zdarzenie w recepcji hotelu. Recepcjonistka powiadomiła o zdarzeniu kierownika obiektu. Powódka została skierowana do lekarza przebywającego na terenie ośrodka – G. M.. Powódka skarżyła się na ból nadgarstka prawego. Po przeprowadzeniu badania palpacyjnego lekarz stwierdziła brak bolesności kości przedramienia, bolesność po stronie dłoniowej z obrzękiem na wysokości części bliższej II i III kości śródreżca. W ocenie lekarza objawy nie wskazywały bezpośrednio na to, iż powódka doznała złamania, wskazywały raczej na stłuczenie kości śródreżca. Lekarz zaleciła powódce konsultację chirurgiczną, a gdy powódka podjęła decyzję o powrocie do (...), lekarz poinformowała powódkę, iż może się udać na konsultację chirurgiczną w każdym szpitalu na terenie Polski, gdyby dolegliwości się nasiliły u powódki w czasie drogi. Lekarz zaleciła powódce wykonywanie chłodnych i ciepłych

okładów na zmianę na nadgarstek oraz wypisała receptę na D. (...). Dała również powódce tabletkę K. o działaniu przeciwbólowym.

(dowód: k. 156v – karta pacjenta, k. 157 – oświadczenie; k. 216-216v - zeznania G. M.; k. 218 – zeznania powódki; k. 215v-216 - zeznania K. T.; k. 213v-214v - zeznania K. Ż.)

Powódka zdecydowała się jednak na powrót do domu we (...), samodzielnie kierując samochodem.

(dowód: k. 218 – zeznania powódki)

Następnego dnia po powrocie do domu powódka udała się do szpitala z uwagi na duży obrzęk prawej ręki. W szpitalu na podstawie zdjęcia Rtg stwierdzono u niej złamanie ręki. Ze względu na to, iż powódka była skrzypaczką zalecono jej konsultację z szefem kliniki w terminie późniejszym. Po konsultacjach z szefem kliniki i innymi specjalistami w (...) powódka podjęła leczenie złamania falami skalarnymi, które wymagało od powódki dojeżdżania na zabiegi, konsultacje z lekarzami i fizykoterapię. .

(dowód: k. 218 – zeznania powódki)

Powódka pozostawała na zwolnieniu lekarskim do (...) roku. Powódka jest z zawodu skrzypaczką, zatrudnioną w S. R. od (...) roku

(dowód: k. 218 – zeznania powódki, k. 209 – 210, 238-240– umowa o pracę z tłumaczeniem)

Obecnie powódka uważa, że odzyskała sprawność prawego nadgarstka, jednak w jej ocenie prawa ręka nie wykonuje subtelnej motoryki. Powódka odczuwa skrzypienie w tej ręce przy pewnym położeniu smyczka. Powódka nie jest pewna, jak ta ręka się zachowa, czy jej nie zawiedzie w czasie gry na skrzypcach. Dlatego po złamaniu ręki zrezygnowała z gry solowej na skrzypcach i gra jedynie w orkiestrze.

(dowód: k. 218-219 - zeznania powódki)

Pismem z dnia (...) roku pełnomocnik powódki zgłosił szkodę Ośrodkowi (...) Sp. z o.o. w M.-U., żądając informacji o jego ubezpieczycielu w celu umożliwienia zgłoszenia powstałej szkody. Ośrodek (...) Sp. z o.o. w M.-U. był w dacie zdarzenia ubezpieczony od odpowiedzialności cywilnej w (...) S.A. w S.. Pełnomocnik powódki zgłosił szkodę pozwanemu (...) S.A. w S. w (...) roku.

(dowód: k. 18-19 – pismo pełnomocnika powódki z (...) r.; k. 21-27 – wydruk wiadomości elektronicznych; k. 116–124 - polisa)

Decyzją z dnia (...) roku (...) S.A. w S. odmówiło zaspokojenia roszczeń powódki. Powódka kwestionowała powyższą decyzję, jednak w pismach z dnia (...) roku oraz (...) roku ubezpieczyciel oświadczył, iż nie widzi podstaw do zmiany swego pierwotnego stanowiska.

(dowód: k. 29-31 – decyzja z dnia (...) roku; k. 32-33 – decyzja z dnia (...) roku; k. 37-38 – decyzja z dnia (...) roku)

Pismem z dnia (...) roku pełnomocnik powoda wezwał Ośrodek (...) Sp. z o.o. w M.-U. do zapłaty 16500 euro w terminie 7 dni pod rygorem skierowania sprawy na drogę postępowania sądowego. Ośrodek (...) Sp. z o.o. w M.-U. odmówił zapłaty kwoty wskazanej w wezwaniu, uznając je za pozbawione podstaw faktycznych i prawnych.

(dowód: k. 34-35 – wezwanie do zapłaty; k. 36 – pismo pozwanego)

Sąd zważył, co następuje:

Sąd ustalił powyższy stan faktyczny na podstawie zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego.

Sąd zaliczył w poczet materiału dowodowego zdjęcia przedstawione przez strony oraz dokumenty, za wyjątkiem dokumentów opisanych poniżej, nie znajdując podstaw do kwestionowania ich autentyczności.

Przy ustalaniu stanu faktycznego Sąd nie uwzględnił oświadczeń H. P., R. F. i I. Z. (k. 39-41). Sąd zważył, iż były to dokumenty prywatne, stanowiące dowód jedynie tego, iż osoby je podpisujące złożyły oświadczenie tej treści. Po drugie, Sąd wziął pod uwagę, iż z zeznań I. Z. wprost wynika, iż nie były to oświadczenia napisane samodzielnie przez osoby je podpisujące, lecz oświadczenia przez nie jedynie podpisane, a przygotowane i przesłane do podpisu przez pełnomocnika powódki. Sąd wziął również pod uwagę, iż oświadczenia H. P. i I. Z. nie odnoszą się bezpośrednio do okoliczności zdarzenia. W oświadczeniu H. P. wskazuje się jedynie na to, co o zdarzeniu powiedziała sama powódka. Sąd oświadczenia te – niezależnie od ich niesamodzielności, nie dają podstaw do ustalenia istotnych okoliczności sprawy, tj. tego, gdzie i w jakich okolicznościach powódka się przewróciła i czy przyczyną tego wypadku było zawinione działanie lub zaniechanie pozwanego ośrodka.

Nie kwestionując autentyczności oświadczeń K. T., J. W. i K. Ż. (k. 111-112, 114-115), Sąd nie uwzględnił tych oświadczeń przy ustalaniu stanu faktycznego. Sąd zważył, iż były to dokumenty prywatne, stanowiące dowód jedynie tego, iż osoby je podpisujące złożyły oświadczenie tej treści. Po drugie, Sąd wziął pod uwagę, iż były to oświadczenia sporządzone niemal 3 miesiące po zdarzeniu, w reakcji na zgłoszenie przez powódkę szkody i roszczeń z tym związanych. Nie służyły udokumentowaniu zdarzenia bezpośrednio po jego zajściu, z udziałem wszystkich biorących w nim udział osób. W żaden sposób nie wyjaśniono w tych oświadczeniach podstaw ustalenia treści w nich zawartych, tj. czy sporządzono je w oparciu o jakieś zapiski, dokumenty wewnętrzne ośrodka, czy wyłącznie w oparciu o pamięć osób podpisujących oświadczenia. Z tych względów oświadczenia te nie mogły stanowić podstawy stanowczych ustaleń faktycznych Sądu w niniejszej sprawie.

Sąd uwzględnił oświadczenie G. M. (k. 113), które w powiązaniu z dokumentacją medyczną sporządzoną przez nią i jej zeznaniami dały podstawę do ustalenia przebiegu badania powódki bezpośrednio po zdarzeniu, obserwacji i zaleceń G. M. dla powódki. Sąd dał również wiarę zeznaniom G. M. słuchanej w charakterze świadka, które były rzeczowe, konkretne, zbieżne z dokumentacją sporządzoną przez świadka. Nadto, znalazły one potwierdzenie w zeznaniach powódki.

Sąd pominął również tabelaryczne zestawienie z k. 86-89, uznając iż nie jest to dowód w sprawie, a jedynie wyjaśnienie stanowiska strony powodowej co do podstaw i sposobu oszacowania szkody. Tabela nie została przez nikogo podpisana. Nie wiadomo przez kogo została przygotowana. Nie stanowi więc dokumentu. Takie zestawienie nie może zastąpić dokumentów źródłowych – dowodów dotyczących wymienionych w tabeli wydatków.

Sąd oddalił wniosek o przeprowadzenie wszystkich dowodów dołączonych do pozwu sporządzonych w języku (...). Sąd zważył, iż strona powodowa reprezentowana od początku przez profesjonalnego pełnomocnika była zobligowana do przedstawienia wszystkich dowodów z tłumaczeniem ich na język polski, ale temu obowiązkowi nie uczyniła zadość. Nadto, zarzut braku tłumaczenia dowodów dołączonych do pozwu został zgłoszony w sprzeciwie pełnomocnika pozwanego ad. 2, do którego pełnomocnik powódki się nie ustosunkował. Wreszcie na rozprawie w dniu 22 stycznia 2016 roku pełnomocnik powódki złożył dokument – umowę powódki o pracę również wyłącznie w języku (...). Przewodniczący na rozprawie zobowiązał pełnomocnika powódki do przedstawienia tłumaczenia przysięgłego tego dokumentu na język polski oraz przedstawienia tłumaczenia na język polski wszystkich dokumentów dołączonych do pozwu w języku (...) w terminie 14 dni pod rygorem oddalenia wniosków o przeprowadzenie dowodu z tych dokumentów (k. 220). W określonym terminie pełnomocnik powódki przedstawił jedynie tłumaczenie umowy powódki o pracę. Natomiast nie wykonał tego zobowiązania co do pozostałych dokumentów dołączonych do pozwu. W tej sytuacji na rozprawie w dniu 18 marca 2016 roku Sąd oddalił wnioski o dopuszczenie dowodów z dokumentów dołączonych do pozwu, sporządzonych w języku (...) bez tłumaczenia na podstawie art. 207 § 3 k.p.c. w zw. z art. 5 § 1 ustawy o ustroju sądów powszechnych. Strona powodowa nie zgłosiła w tym zakresie zastrzeżenia w trybie art. 162 k.p.c.

Sąd nie uwzględnił zeznań świadek R. F. w przeważającym zakresie. Sąd wziął pod uwagę, iż R. F. zarówno w swoich zeznaniach, jak i w swoim oświadczeniu stwierdziła, iż widziała jak powódka idzie z wózkiem do samochodu, a potem z nim wraca i upada. Z zeznań świadków K. T., K. Ż. i wykonanych przez tę ostatnią zdjęć, wynika, iż w czasie pobytu w ośrodku (...) w (...) roku R. F. mieszkała w pokoju nr (...), z których nie można było obserwować miejsca zdarzenia ani zrobić zdjęć dołączonych do akt sprawy (k. 149-151). Po drugie, z zeznań świadek R. F. wynikało, iż po wypadku nie miała już kontaktu z powódką. Wprawdzie starała się do niej podejść, jak zobaczyła, że powódka idzie w stronę auta pod rękę z panem, ale nie zdążyła, bo powódka już odjechała. Mimo to powódka się z nią skontaktowała, gdy miała kłopot z uzyskaniem odszkodowania, żeby świadek powiedziała „jaka była nawierzchnia i jak było z tym wypadkiem”. Trudno wyjaśnić, po co powódka miałaby się kontaktować ze świadkiem, żeby potwierdziła ona okoliczności wypadku, nie mając pojęcia, że świadek ten wypadek widziała. Powyższe okoliczności podważają wiarygodność zeznań świadek F. co do tego, iż widziała ona samo zdarzenie upadku powódki. Sąd nie miał podstaw, by kwestionować wiarygodność zeznań świadek F. co do okoliczności skontaktowania się powódki z nią, opisu wyglądu butów powódki, nie mając podstaw do ich kwestionowania. Sąd uznał, iż na podstawie zeznań świadek F. nie można ustalić, iż w miejscu, w którym upadła powódka była śliska, oblodzona nawierzchnia. Po pierwsze, skoro zdaniem Sądu niewiarygodne są twierdzenia świadka o tym, iż widziała upadek powódki, to świadek nie mogła wiedzieć o tym wypadku, jego konkretnym miejscu, zwłaszcza, iż nie rozmawiała o nim z powódką. Świadek mogła o nim usłyszeć z relacji innych osób, które miały styczność z powódką po wypadku. Bardzo wątpliwe, by dowiedziała się od nich o dokładnym miejscu upadku powódki i zweryfikowała od razu stan tego konkretnego miejsca. Dlatego nie kwestionując tego, że świadek F. mogła chodzić do samochodu po wodę czy inne przedmioty i po drodze musiała uważać, żeby się nie poślizgnąć, Sąd nie miał podstaw, by na tej podstawie ustalić, iż nawierzchnia w miejscu, w którym powódka upadła była śliska i oblodzona.

Sąd nie uwzględnił zeznań świadek I. Z. co do okoliczności, iż parking i chodnik były oblodzone i nie były należycie utrzymywane w czasie pobytu świadka w ośrodku. Po pierwsze, Sąd zważył, iż zeznania te stały w sprzeczności z zeznaniami J. W., K. T., K. Ż., R. G., którzy stanowczo potwierdzili, iż ciągi piesze i drogowe były utrzymywane w dobrym stanie, były codziennie zabezpieczane odpowiednio do warunków atmosferycznych. Po drugie, Sąd zważył, iż świadek potwierdziła te okoliczności w pisemnym oświadczeniu przesłanym jej przez osobę prowadzącą sprawę powódki. Zatem nie można uznać, iż opis konkretnych miejsc, które miały być nieodśnieżone nie był spontaniczną i swobodną wypowiedzią świadka, ale wypowiedzią zasugerowaną treścią oświadczenia. Po trzecie, Sąd zważył, iż nielogiczne było, iż świadek widząc jak twierdziła przez 14 dni oblodzone ścieżki, chodniki, parking nie zgłosiła tej okoliczności obsłudze ośrodka. Normą jest, iż w ośrodkach komercyjnych wszelkie poważne niedogodności klienci niezwłocznie zgłaszają obsłudze i w zasadzie wymagają usunięcia problemu. Gdyby istotnie wszyscy w tym świadek bali się poruszać po terenie ośrodka, to byłyby jakieś skargi, tymczasem żadne takie zarzuty nie zostały zgłoszone. Dlatego w ocenie Sądu zeznania świadek I. Z. co do stanu nawierzchni parkingu i chodnika doń prowadzącego były niewiarygodne.

Sąd uwzględnił w przeważającym zakresie zeznania świadek K. Ż., które były szczegółowe, wyczerpujące, precyzyjne. W części, w jakiej świadek opisała, w jaki sposób utrzymywany jest porządek na terenie ośrodka i w jaki sposób ona to kontroluje po przyjeździe do pracy około godziny, jej zeznania znalazły potwierdzenie w zeznaniach K. T., J. W. i R. G.. W części, w jakiej świadek wskazywała na okoliczności powiadomienia jej o zdarzeniu powódki, skierowania powódki do lekarza oraz decyzji powódki o wyjeździe do domu, zeznania świadka znalazły potwierdzenie w zeznaniach powódki i K. T.. Sąd nie uwzględnił zeznań świadek K. Ż. w zakresie jej oceny obuwia noszonego przez powódkę. Świadek opisała je jako krótkie, jesienno-wiosenne, botki z płaską podeszwą i krótką cholewką. Powódka zeznała, iż miała śniegowce, kupione we (...), które wyglądały elegancko, zgrabnie, mimo iż były dostosowane do warunków zimowych. Sąd uznał, iż ocena świadek Ż. oparta na pobieżnej i powierzchownej obserwacji obuwia powódki nie jest miarodajna. Świadek nie oglądała tego obuwia w całości, obserwowała je krótko na nogach powódki. To, że odbiegało ono od obuwia noszonego w Polsce mogło wynikać z faktu, iż było kupione we (...), miało inny fason, niespotykany model. Nie oznacza to, iż było to obuwie niedopasowane do zimowej pogody. Sąd uznał, iż zeznania świadka co do

analizy miejsc ukazywanych świadkowi w toku przesłuchania, były w pełni wiarygodne i nie zostały przez nikogo w żaden sposób podważone.

Sąd uznał za wiarygodne zeznania świadek K. T. w zakresie, w jakim świadek opisywała sposób utrzymywania porządku na terenie Ośrodka (...), zgłoszenie przez powódkę zdarzenia i sposób zachowania świadka po tym zdarzeniu. Jej zeznania co do okoliczności dbania pozwanego ad. 2 o utrzymanie porządku na terenie ośrodka znalazły potwierdzenie w zeznaniach świadków J. W., K. Ż. i R. G. słuchanej za pozwanego ad. 2. Co do okoliczności zgłoszenia zdarzenia przez powódkę i skierowania jej do lekarza na terenie ośrodka oraz zawiadomienia kierownika hotelu o zdarzeniu, zeznania świadek T. znajdują potwierdzenie w zeznaniach powódki jak i świadek K. Ż.. Sąd uwzględnił również zeznania świadek T., iż po zgłoszeniu przez powódkę zdarzenia poszła ona zobaczyć miejsce, w którym powódka miała upaść i nie stwierdziła tam oblodzenia, co najwyżej śladowy śnieg. Sąd nie miał podstaw, by kwestionować jej zeznania w tym zakresie. Odmienne zeznania powódki i świadek R. F. nie zasługiwały w ocenie Sądu na uwzględnienie, co uzasadniono przy ocenie tych zeznań. Sąd nie uwzględnił zeznań świadka co do oceny obuwia powódki w dniu zdarzenia, iż było ono nieodpowiednie, jesienno-zimowe. Była to bowiem subiektywna ocena świadka oparta na powierzchniowej obserwacji butów powódki. Świadek opisała je, że były to buty do kostki na delikatnej podeszwie. Nie jest to precyzyjny opis tego obuwia, który pozwalałby na jego ocenę jako odpowiedniego lub nieodpowiedniego na zimę. Istnieją zimowe buty do kostki. Ocena świadka nie była precyzyjnie uzasadniona i nie mogła być przyjęta przez Sąd za podstawę ustaleń faktycznych.

Sąd dał częściowo wiarę zeznaniom świadka J. W., a mianowicie w zakresie, w jakim wskazał on na swój zakres obowiązków związany z utrzymaniem porządku na ciągach pieszych i komunikacyjnych, sposób wykonywania tych obowiązków oraz brak skarg ze strony pracodawcy na jakość wykonywania przez niego tych obowiązków. W tym zakresie jego zeznania znalazły potwierdzenie w zeznaniach K. T., K. Ż. i R. G. słuchanej za pozwanego ad. 2. Sąd dał również wiarę świadkowi, iż w dniu zdarzenia miał kontakt z powódką przed jej odjazdem do (...). Szczegóły tego kontaktu były przez świadka opisane nieprecyzyjne, a także w sposób częściowo sprzeczny z zeznaniami powódki. Powódka wskazała, iż świadek podprowadził ją do samochodu przed odjazdem do (...), a świadek wskazywał, że pomógł jej pakować walizki, co powódka stanowczo wykluczyła. Świadek wskazywał, że pytał powódkę, czy da radę dojechać do P., a powódka nie mieszka w P.. Świadek nie był pewny, jakiego typu pojazdem poruszała się powódka i opisywał go różnie jako van, większy samochód osobowy. Zeznania świadka w tym zakresie były więc niepewne, nieprecyzyjne i sprzeczne z zeznaniami powódki. Sąd zważył, iż powódka wskazywała na to, iż upadła wracając do ośrodka po załadowaniu walizek do samochodu. Nie ma więc możliwości, by J. W. pomagał jej w pakowaniu walizek. Nadto, skoro świadek pamiętał, że rozmawiał z powódką, czy da ona radę prowadzić samochód do domu, do (...), to musiało to być już po upadku, po opatrzeniu ręki powódki, a nie przed tym zdarzeniem gdy dopiero ruszała zapakować samochód. Dlatego Sąd nie dał wiary świadkowi, iż pomagał powódce pakować walizki do samochodu. Biorąc pod uwagę, iż świadek nie pamiętał szczegółów tego zdarzenia z udziałem powódki, Sąd uznał, iż trudno uwierzyć, że świadek pamiętał, czy jakiegoś konkretnego dnia zimy były opady śniegu, czy był mróz, czy musiał rano odśnieżać, czy też nie. To są powtarzające się codzienne czynności świadka. Z kolei bez prowadzenia szczegółowych notatek w kalendarzu trudno jest pamiętać warunki pogodowe w poszczególnych dniach przez dłuższy okres czasu. Dlatego w ocenie Sądu zeznania świadka co do szczegółów pogody w dniu (...) roku nie zasługiwały na wiarę, zwłaszcza, iż świadek nie pamiętał innych szczegółów tego dnia co do spotkania i rozmowy z powódką.

Sąd dał również wiarę zeznaniom R. G. – Prezesa Zarządu pozwanego ad. 2 – słuchanej w charakterze strony. Jej zeznania były konkretne, rzeczowe. Wyraźnie wskazała, które informacje są jej znane bezpośrednio, a które z relacji pracowników ośrodka. Co do okoliczności dbania pozwanego ad. 2 o utrzymanie czystości, bezpieczeństwa ciągów pieszych na terenie ośrodka (...) jej zeznania znalazły potwierdzenie w zeznaniach świadków J. W., K. T. i K. Ż.. Co do okoliczności świadczonej na terenie ośrodka opieki medycznej, usług w weekendy, trybu postępowania pozwanej ad. 2 po zgłoszeniu roszczeń powódki – jej zeznania nie zostały w żaden sposób podważone w toku postępowania. Sąd nie miał podstaw kwestionować ich wiarygodności.

Sąd uwzględnił zeznania powódki M. Z. w części. Sąd dał wiarę powódce co do tego, iż upadła ona na terenie ośrodka (...) w M. – U., wskutek czego doznała urazu prawej ręki. Ta okoliczność była bowiem niesporna. Natomiast Sąd nie dał

wiary powódce, iż przyczyną upadku była oblodzona nawierzchnia ciągu pieszego, na której powódka się poślizgnęła. Sąd zważył, iż powódka nie sprecyzowała dokładnie miejsca upadku. Z zeznań świadków K. T., K. Ż. i J. W. wynika, iż w dniu zdarzenia jak co dnia rano pracownik konserwator a potem kierownik hotelu obchodzili ciągi piesze, stwierdzając, ich należyty stan i brak oblodzenia. Stąd o ile powódka szła po chodniku, to nie mogła się poślizgnąć. Nie było żadnych wiarygodnych świadków tego zdarzenia. Powódka nie udokumentowała w żaden sposób tego miejsca. Tymczasem w obecnych czasach zrobienie kilku zdjęć konkretnego miejsca telefonem jest niezwykle proste. Powódka nie musiała tego robić na gorąco, gdy była w szoku po upadku. Natomiast później, po wizycie u lekarza, gdy analizowała już opcje dalszego postępowania, czy wracać do (...), czy jechać do szpitala, funkcjonowała na tyle trzeźwo, z rozmysłem, iż powinna była zabezpieczyć te minimalne dowody miejsca zdarzenia. Brak jest w materiale dowodowym fotografii miejsca zdarzenia w dniu wypadku, które by w sposób obiektywny potwierdzały stan nawierzchni w miejscu zdarzenia. Same zeznania powódki – w świetle odmiennych zeznań w/w świadków – nie były przekonujące. Sąd wziął pod uwagę, iż również strona pozwana nie sporządzała żadnej dokumentacji powypadkowej, ani chociażby zdjęciowej z miejsca zdarzenia bezpośrednio po wypadku. Jednak ciężar dowodu okoliczności uzasadniających odpowiedzialność pozwanego ad. 2 za szkodę spoczywał na powódce, a nie na pozwanym, stąd brak zabezpieczenia odpowiednich dowodów obciążał również powódkę. Sąd dał wiarę powódce co do okoliczności sposobu przebiegu wizyty u dr M., jej zaleceń, bowiem okoliczności te potwierdziła dokumentacja medyczna z tej wizyty i zeznania G. M.. Sąd dał wiarę powódce co do okoliczności przejazdu powódki do (...) i procesu leczenia ręki powódki, skutków wypadku dla zdrowia i samopoczucia powódki. Jednak Sąd zważył, iż zeznania powódki w tym zakresie były dość ogólne, nie wskazywały precyzyjnie wszystkich terminów wizyt, poniesionych wydatków na dojazdy, leki, lekarzy czy rehabilitację. Zatem na podstawie zeznań powódki Sąd mógł ustalić, co ogólnie powódka robiła po wypadku, jakie miała opcje leczenia, jakie wybrała, jakie skutki przyniosła leczenie, ale żadnych dalszych szczegółów, które są niezbędne do ustalenia rozmiaru uszczerbku powódki na zdrowiu i wysokości poniesionej przez nią szkody. Sąd nie miał podstaw, by kwestionować ocenę powódki co do stopnia odzyskania sprawności złamanej ręki oraz odczuwanego skrzywienia w ręce przy pewnym ułożeniu smyczka ani zeznania powódki, iż nie czuje się ona pewna, jak ta ręka się zachowa w czasie koncertu. Jednak tylko tyle Sąd mógł ustalić, tj. jak powódka to ocenia i odczuwa. Natomiast powódka nie jest biegłą z zakresu medycyny, w szczególności chirurgii czy ortopedii, by określić, czy zgodnie z zasadami wiedzy i sztuki medycznej ręka powódki odzyskała pełną sprawność w stosunku do stanu sprzed złamania. Dlatego stanowczych ustaleń faktycznych co do obiektywnego stanu ręki powódki Sąd nie mógł uczynić na podstawie samych subiektywnych ocen, obserwacji powódki.

W ocenie Sądu na podstawie tak ocenionego materiału dowodowego nie było podstaw do uwzględnienia żądania pozwu.

Powódka domagała się zasądzenia na jej rzecz zadośćuczynienia i odszkodowania za zdarzenie z dnia (...) roku. Dla przyjęcia odpowiedzialności pozwanego ad. 2 (a w konsekwencji też pozwanego ad. 1) za skutki tego zdarzenia, powódka winna była udowodnić, iż do zdarzenia tego doszło na skutek bezprawnego zawinionego zachowania pozwanego ad. 2. Powódka twierdziła, iż poślizgnęła się na oblodzonej nawierzchni, nienależycie utrzymywanej w czasie zimy przez pozwanego ad. 2. Jednak zgromadzone w sprawie dowody nie potwierdziły tych twierdzeń powódki. Brak było jakichkolwiek obiektywnych dowodów wskazujących na miejsce zdarzenia i jego stan w czasie wypadku powódki. Zeznania powódki dotyczące oblodzenia tego miejsca, jak i zeznania świadków R. F. i I. Z., nie były w ocenie Sądu wiarygodne (co wskazano wyżej). Dlatego zawinione zaniechania pozwanego ad. 2 w zakresie utrzymania należytego stanu nawierzchni w miejscu zdarzenia nie zostało w toku procesu wykazane. Stąd jakiegokolwiek roszczenia powódki wobec pozwanych nie zasługiwały na uwzględnienie na zasadzie art. 6 k.c.

Sąd zważył nadto, iż z uwagi na oddalenie wniosku o przeprowadzenie dowodów załączonych do pozwu w języku (...), brak było materiału dowodowego co do przebiegu leczenia powódki, zdiagnozowanego u niej urazu, wydatków poniesionych na leczenie, wysokości utraconego przez nią dochodu w czasie leczenia. Wszystkie dokumenty mające potwierdzić powyższe okoliczności nie zostały dopuszczone jako dowody w sprawie. Okoliczności te potwierdziła jedynie w swoich zeznaniach powódka, jednak jej zeznania cechowały się ograniczoną szczegółowością co do przebiegu leczenia, przyjętej metody, celu i rezultatu leczenia, natomiast nie odnosiły się precyzyjnie do ilości wizyt lekarskich,

rehabilitacji, poniesionych kosztów leczenia, wydatków związanych z dojazdami na leczenie, wysokości utraconego dochodu i przyczyn jego utraty. Dlatego wyłącznie na podstawie zeznań powódki Sąd nie miał możliwości ustalenia zakresu uszczerbku powódki na zdrowiu, wszystkich konsekwencji zdarzenia dla powódki i uszczerbku majątkowego oraz niemajątkowego spowodowanego zdarzeniem. Zatem nawet gdyby podstawy odpowiedzialności pozwanych co do zasady były wykazane (co nie miało miejsca), powództwo należało uznać za całkowicie niewykazane co do wysokości.

W świetle tak ocenionego materiału dowodowego Sąd uznał, iż powództwo nie zostało udowodnione ani co do zasady ani tym bardziej co do wysokości. Z tych względów powództwo na zasadzie art. 6 k.c. podlegało oddaleniu w całości.

O kosztach procesu Sąd orzekł na zasadzie art. 98 §§ 1 i 2 k.p.c., zgodnie z ogólną zasadą odpowiedzialności za wynik procesu. Z uwagi na to, iż powództwo M. Z. zostało oddalone w całości w stosunku do obu pozwanych, koszty procesu winna była ponieść w całości powódka jako strona przegrywająca proces. Sąd zważył, iż częściowo koszty te zostały poniesione przez powódkę w zakresie kosztów jej zastępstwa procesowego i opłaty od pozwu. Powódka winna był jednak zwrócić pozwanym poniesione przez nich koszty procesu.

Pozwany ad. 1 poniósł koszty zastępstwa procesowego przez pełnomocnika będącego radcą prawnym w kwocie 3600 zł, ustalonej na podstawie § 6 pkt 6 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (t. jedn.: Dz.U. z 2013 r., poz. 490 ze zm.) w zw. z § 21 Rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz. U. z 2015 r., poz. 1804) oraz opłatę skarbową od pełnomocnictwa w kwocie 17 zł.

Pozwany ad. 2 poniósł koszty zastępstwa procesowego przez pełnomocnika będącego radcą prawnym w kwocie 3600 zł, ustalonej na podstawie § 6 pkt 6 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (t. jedn.: Dz.U. z 2013 r., poz. 490 ze zm.) w zw. z § 21 Rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz. U. z 2015 r., poz. 1804), opłatę skarbową od pełnomocnictwa w kwocie 17 zł oraz koszty przejazdu strony i pełnomocnika z K. do S. i z powrotem na dwa terminy rozprawy samochodem o pojemności silnika 2000 cm³ w wysokości 664,84 zł ($2 * 2 * 200 \text{ km} * 0,8358 \text{ zł/km} = 668,64 \text{ zł}$; stawka 0,8358 zł/km ustalona na podstawie § 2 pkt 1b) Rozporządzenie Ministra Infrastruktury z dnia 25 marca 2002 r. w sprawie warunków ustalania oraz sposobu dokonywania zwrotu kosztów używania do celów służbowych samochodów osobowych, motocykli i motorowerów niebędących własnością pracodawcy (Dz. U. nr 27, poz. 271, z późn. zm.)).

Z powyższych względów Sąd zasądził od powódki na rzecz pozwanego ad. 1 kwotę 3617 zł z tytułu zwrotu kosztów zastępstwa procesowego, a na rzecz pozwanego ad. 2 kwotę 4285,64 zł z tytułu zwrotu kosztów procesu.